

W poszukiwaniu dzikich mieszkańców Beskidu Małego

20-22 stycznia odbyły się pierwsze warsztaty w ramach monitoringu dużych drapieżników w Beskidzie Małym. To wspólna inicjatywa Pracowni na rzecz Wszystkich Istot oraz Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego - oddział Żywiec.

20-22 stycznia odbyły się pierwsze warsztaty w ramach monitoringu dużych drapieżników w Beskidzie Małym. To wspólna inicjatywa Pracowni na rzecz Wszystkich Istot oraz Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego - oddział Żywiec.

Monitoring jest kontynuacją działalności Pracowni w Beskidzie Małym z 2016 r. W 2017 r. rozszerzyliśmy zasięg badań na niemal cały obszar tego masywu górskiego. Celem badań jest ocena użytkowania tego terenu przez drapieżniki, a w konsekwencji lepsza ochrona siedlisk wilka, rysia i niedźwiedzia w tej części Beskidów.

Pierwszy z trzech etapów monitoringu odbył się w styczniu 2017 r. w warunkach umożliwiających pełną identyfikację tropów oraz określenie liczebności tych zwierząt.

W warsztacie uczestniczyli miłośnicy drapieżników z całej Polski, nawet z tak odległych od Beskidów miejsc, jak Gdańsk czy Mazury.

Przed wyruszeniem w teren tropiciele zostali przeszkoleni z zasad monitoringu oraz wysłuchali prezentacji dotyczących biologii i ekologii dużych drapieżników. Kolejne 2 dni poświęcone były badaniom terenowymi. Warunki do obserwacji były idealne dzięki świeżej i pełnej pokrywie śnieżnej. Odnotowaliśmy świeże tropy wilka i rysia, wilcze odchody oraz sierść. Dzięki pracy wielu grup w terenie mogliśmy określić miejsca szczególnie cenne dla drapieżników.

Ślady dużych drapieżników to nie jedyne cenne obserwacje. Podczas wędrowki zaobserwowaliśmy także kuźnie dzięciołów, sownie wypłótki oraz tropy innych mieszkańców Beskidu Małego: jeleni, saren, dzików, lisów, zajęcy, wiewiórek itp.

Za miesiąc kolejne spotkanie z przyrodą Beskidu Małego.